

Sygn. akt III APa 11/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Goss-Kokot (spr.)
Sędziowie:	SSA Ewa Cyran del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans
Protokolant:	inspektor ds. biurowości Karolina Majchrzak

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2013 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa **B. S.**

przeciwko **(...) Sp. z o.o. w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej (...) Sp. z o.o. w K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 4 grudnia 2012 r. sygn. akt VI P 47/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Ewa Cyran
-------------------------------------	-----------------------	---------------

UZASADNIENIE

Pozwem z 26 lipca 2010 roku powódka B. S. wystąpiła przeciwko (...) spółka z o.o. z siedzibą w K. o zapłatę 150.000 zł. tytułem odszkodowania za śmierć jej męża T. S..

Ostatecznie powódka określiła wysokość żądania na kwotę 80.000 zł. w pozostałym zakresie cofnęła pozew i zrzekła się roszczenia a także wniosła o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy w Poznaniu wyrokiem z 4 grudnia 2012 roku, w sprawie VI P. 47/10 zasądził od pozwanej spółki na rzecz powódki 80.000 zł. (pkt 1), w pozostałym zakresie postępowanie umorzył (pkt 2). Sąd orzekł w przedmiocie kosztów procesu (pkt. 3) oraz o rygorze natychmiastowej wykonalności do 2.600 zł. (pkt 4).

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Pozwana spółka - (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., posiada status zakładu pracy chronionej.

Powódka od 1988 roku pozostawała w związku małżeńskim z T. S.. Prowadzili wspólne gospodarstwo domowe i pozostawali we wspólności majątkowej.

T. S. zatrudniony był przez pozwaną na podstawie umowy o pracę z 1 marca 2005 roku, a w późniejszym okresie zawierał z pozwaną kolejne umowy o pracę, w tym z 1 czerwca 2005 roku.

U T. S. stwierdzono brak przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku pracownika ochrony fizycznej.

T. S. obowiązywał równoważny system czasu pracy, w którym dopuszczalne było przedłużenie pracy do 24 godzin na dobę. Pracował w obsadzie jednoosobowej, co drugi dzień, przy czym w sobotę i niedzielę po 24 godziny.

T. S. w 1990 roku przeszedł pierwszy zawał, kolejny w roku 1994. Mąż powódki był częściowo niezdolny do pracy, cierpiał na zespół bezdechu sennego, nadciśnienie tętnicze, hiperlipidemię mieszaną, hiperuryklemię. Od roku 1990 roku był na rencie, która przed śmiercią wynosiła 1000 zł.; z tytułu umowy o pracę uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości ok. 1600 zł netto miesięcznie. Powódka otrzymywała z tytułu renty świadczenie w wysokości 600 zł., a z tytułu zawartej z S. umowy ok. 2400 zł. Dodatkowo uzyskiwała dochód tytułem zatrudnienia w P. w wysokości 600-700 zł miesięcznie.

T. S. zmarł 15 kwietnia 2008 roku podczas pracy w nocy wykonując swe obowiązki w obiekcie przy ulicy (...) w P., został znaleziony martwy. W chwili śmierci miał 59 lat. W tym dniu mąż powódki pracował w obsadzie jednoosobowej.

Po przeprowadzeniu postępowania powypadkowego pracodawca uznał, iż zdarzenie z 15 kwietnia 2008 roku nie było wypadkiem przy pracy.

Wyrokiem z 6 marca 2012 roku Sąd Rejonowy Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu ustalił, iż zdarzenie - śmierć T. S. 15 kwietnia 2008 roku była wypadkiem przy pracy. Wyrok jest prawomocny.

Powódka od wielu lat pozostawała pod opieką Poradni Ogólnej Niepublicznego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej (...) w P.. Od kwietnia 2008 roku nastąpiło znaczne pogorszenie jej stanu zdrowia i z powodu silnej depresji powódka pozostawała pod opieką (...). Doszło do nasilenia dolegliwości, a jej stan wymaga leczenia psychoterapeutycznego i farmakologicznego oraz rehabilitacji.

24 czerwca 2008 roku powódka podjęła próbę samobójczą. W związku z tym w okresie od 25 do 30 czerwca 2008 roku powódka przebywała w Zakładzie Opieki Zdrowotnej Szpital im. (...) w P.. Po konsultacji psychiatrycznej powódka została skierowana do Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych D. w G., gdzie przebywała miesiąc.

W kwietniu 2011 roku powódka przeszła operację udo-biodro, po której porusza się o kuli. Po przebytej operacji uzyskała dodatek pielęgnacyjny w kwocie ok. 180 zł.

Po śmierci męża powódka popadła w długi. Mieszkanie, w którym mieszkała z mężem i matką (zmarłą we wrześniu 2008 roku), było przed ich śmiercią opłacane z wspólnych zarobków. Natomiast po śmierci męża nie miała ona

wystarczających środków pieniężnych na opłacenie mieszkania, innych opłat ani jedzenia. Uzyskiwała jedzenie od koleżanki, która w związku z faktem prowadzenia sklepu spożywczego, przekazywała jej przeterminowaną żywność. Przeciwno powódce zapadł wyrok o eksmisji, przy czym Sąd orzekł mieszkanie socjalne.

Pismem z 28 października 2009 roku powódka została poinformowana, iż w związku z niedotrzymaniem warunków pożyczki zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w szczególności nie spłaceniem rat pożyczki w terminie, wierzyciel wypowiedział umowę pożyczki i naliczył odsetki karne. Saldo zadłużenia do spłaty powódki wynosiło 3.928,20 zł.

24 sierpnia 2009 roku przeciwko powódce został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym na kwotę 6.631,38 zł. wraz z ustawowymi odsetkami na rzecz (...) Bank (...) S.A. we W. oraz kwotę 79,50 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Upomnieniem z dnia 12 listopada 2009 roku wierzyciel Miasto P. - Zarząd (...) wezwał powódkę do zapłaty zaległego czynszu i innych opłat wynikających z tytułu najmu lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...) w łącznej kwocie 31.624,91 zł. wraz z odsetkami w wysokości 7.838,21 zł.

Przedsądowym wezwaniem do zapłaty z 8 stycznia 2010 roku powódka została wezwana do zapłaty kwoty 5.107,95 zł. z tytułu umowy pożyczki.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w P. decyzją z 3 października 2012 roku przyznał powódce, na podstawie przepisów ustawy z 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz rozporządzeń wykonawczych, jednorazowe odszkodowanie z tytułu śmierci jej męża T. S. w wysokości 61.191,00 zł. Z odszkodowania potrącono 18.297,75 zł. przekazane na konto komornika z tytułu zajęcia komorniczego.

Powódka w związku z ustaleniem wypadku przy pracy męża od września 2012 roku otrzymuje rentę powypadkową - rodzinną w wysokości 1706 zł. miesięcznie.

Apelację od punktów I – w części zasądzonej 80.000 zł. i III wyroku wniosła pozwana spółka.

Skarżąca podniosła zarzuty:

I.. naruszenia przepisów prawa procesowego tj.:

a) art. 233 § 1 przez wyprowadzenie z materiału dowodowego błędnych wniosków - tj. wniosku, co do wysokości „krzywdy” a tym samym zasądzeniu odszkodowania w kwocie aż 80.000 złotych, w przypadku gdy odpowiedzialność pracodawcy ma charakter uzupełniający do odszkodowania należnego od ZUS,

II.. naruszenia przepisów prawa materialnego tj.

a) art. 415 kodeksu cywilnego poprzez wadliwe przyjęcie, iż odpowiedzialność ponosi pozwana mimo istnienia dokumentacji lekarskiej wskazującej, iż u zmarłego według opinii lekarza brak było przeciwwskazań zdrowotnych, do wykonywania pracy na stanowisku pracownika ochrony w związku z art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy z 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych;

b) art. 446 § 3 k.c poprzez określenie odszkodowania w wysokości nieodpowiedniej.

Podnosząc wyżej wymienione zarzuty apelująca wniosła o zmianę wyroku w części zasądzonej od pozwanej na rzecz powódki kwotę 80.000 i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Pozwany pracodawca zakwestionował w środku zaskarżenia swoją odpowiedzialność za szkodę co do zasady, jak również wysokość przyznanego powódce odszkodowania.

Powódka dochodziła w niniejszym procesie, w oparciu o art. 446 § 3 k.c. roszczenia uzupełniającego – odszkodowania od pracodawcy w związku z wypadkiem przy pracy, któremu uległ jej mąż.

W takim przypadku dla uwzględnienia powództwa koniecznym jest wykazanie przez powódkę przesłanek odpowiedzialności deliktowej pracodawcy.

Zgodnie z treścią art. 415 k.c. kto z winy z swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zawinione działanie pracodawcy może polegać na niezastosowaniu się do obowiązków wynikających dla niego z przepisów prawa pracy.

Na podstawie art. 15 kodeksu pracy, pracodawca jest obowiązany zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy.

Pozwany w apelacji podniósł, iż Sąd Okręgowy bezpodstawnie uznał, iż pracodawca naruszył przepisy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy, co stanowiło miało jego zawinione działanie.

Apelująca spółka wskazała, że mąż powódki był cyklicznie poddawany badaniom lekarskim przez specjalistę medycyny pracy i nie stwierdzono u niego przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku pracownika ochrony.

Skarżąca zwróciła przy tym uwagę, że stosownie do art. 16 ustawy z 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, w stosunku do osób niepełnosprawnych nie stosuje się ograniczeń czasu pracy, jeżeli są to osoby zatrudnione przy pilnowaniu, czyli pracownicy ochrony.

Odnosząc się do powyższego, przyznać należy rację pozwanej w zakresie twierdzenia, iż zatrudniając T. S. nie miała obowiązku stosować ograniczeń dotyczących wymiaru jego czasu pracy wynikających z art. 15 w/w ustawy.

Okoliczność ta nie zwalania jednak pozwanej z odpowiedzialności.

Obowiązek pracodawcy zapewnienia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy (art. 15 k.p.) ma charakter niemalże bezwzględny. Zasadę określoną w art. 15 k.p. konkretyzują przepisy działu dziesiątego k.p. i wydane na ich podstawie rozporządzenia (zob. art. 207-237).

W szczególności, zgodnie z treścią art. 207 § 1 k.p. pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy. Na zakres odpowiedzialności pracodawcy nie wpływają obowiązki pracowników w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz powierzenie wykonywania zadań służby bezpieczeństwa i higieny pracy specjalistom spoza zakładu pracy, o których mowa w art. 237¹¹ § 2. § 2. ⁽²⁰⁷⁾. W zdaniu pierwszym § 2 art. 207 k.p. ustawodawca wskazał, że pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki.

Zatem treścią obowiązku pracodawcy jest ochrona życia i zdrowia pracowników. Inną rolę przypisał prawodawca warunkom bhp; obecnie pełnią one rolę służebną wobec generalnego obowiązku pracodawcy. Pracodawca jest bowiem zobowiązany chronić zdrowie i życie pracowników poprzez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy.

Pracodawca podejmując określone działania w celu ochrony życia i zdrowia pracownika, musi brać pod uwagę jego dobro, ale widziane obiektywnie. Oznacza to, że nawet rezygnacja pracownika z ochrony swego zdrowia, wynikająca np. z chęci utrzymania wyższych zarobków bądź utrzymania w ogóle zatrudnienia, nie może zwalniać pracodawcy z

obowiązku ochrony jego życia i zdrowia, a także zdrowia innych, jeśliby nawet miało to prowadzić do rozwiązania stosunku pracy.

Stosownie do art. 207 § 3 k.p. pracodawca oraz osoba kierująca pracownikami są obowiązani znać, w zakresie niezbędnym do wykonywania ciążących na nich obowiązków, przepisy o ochronie pracy, w tym przepisy oraz zasady bezpieczeństwa i higieny pracy.

Jak już powyżej Sąd Apelacyjny wskazał, pozwana nie naruszyła przepisów normujących czas pracy męża powódki, w szczególności art. 16 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Niemniej jednak trafnie Sąd I instancji uznał, że pozwany pracodawca nie wywiązał się z ciążącego na nim na mocy art. 207 k.p. obowiązku.

W orzeczeniu z 27 stycznia 2011 roku, w sprawie II PK. 175/10 Sąd Najwyższy za oczywiste uznał, że pracodawca nie zawsze może w pełni zapewnić pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy i ustrzec ich od wszelkich skutków zagrożeń związanych ze środowiskiem pracy. Powinien jednak z należytą starannością podejmować niezbędne działania, w tym zwłaszcza wyraźnie nakazane przez prawo, zmniejszające do minimum ryzyko utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu pracowników. Sąd Najwyższy podkreślił, iż naruszenie obowiązków pracodawcy w zakresie bhp może nastąpić także wtedy, gdy pracodawcy nie można zarzucić naruszenia konkretnego przepisu prawa. Niepodjęcie możliwych i dyktowanych doświadczeniem życiowym i dbałością o zdrowie i życie osób pozostających w sferze działania zakładu pracy (lub innej instytucji) działań zapobiegających naruszeniu tych dóbr jest bowiem samo w sobie naruszeniem porządku prawnego, uzasadniającym jego kwalifikację jako deliktu.

Odwołanie do zasad doświadczenia życiowego jako wytycznych dla działania pracodawcy w zakresie zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, znalazło się także w tezie w wyroku Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1979 roku, w sprawie IV CR.447/79. Sąd Najwyższy uznał, iż wina administracji szkolnej za wypadek, jakiemu uległ uczeń szkoły podstawowej w czasie przebywania w świetlicy szkolnej, może polegać nie tylko na zaniedbaniu wykonania urządzeń zabezpieczających, przewidzianych w przepisach prawa budowlanego albo w innych przepisach prawnych, ale także na zaniechaniu zainstalowania takich zabezpieczeń, których zastosowanie dyktują zasady doświadczenia życiowego, chociażby obowiązujące przepisy wyraźnie takich zabezpieczeń nie wymagały.

Sąd Okręgowy ustalił, czego pozwany nie kwestionował, a Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe, iż T. S. w 1990 roku przeszedł pierwszy zawał, kolejny w roku 1994. Mąż powódki był częściowo niezdolny do pracy, cierpiał na zespół bezdechu sennego, nadciśnienie tętnicze, hiperlipidemię mieszaną, hiperuryklemię. Od roku 1990 roku był na rencie.

Wobec powyższego i uwzględniając poczynione już rozważania przyjąć należało, w szczególności odwołując się do zasad doświadczenia życiowego, iż osoba z takimi schorzeniami jak mąż powódki nie powinna pełnić dyżurów nocą samodzielnie. Ewentualnie pracodawca powinien w taki sposób zorganizować stanowisko pracy, aby T. S. miał w każdej sytuacji możliwość wszczęcia alarmu – wezwania pomocy.

Za powyższe zaniedbania pozwana spółka ponosi winę.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że Sąd Rejonowy Sąd Pracy Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu wyrokiem z 6 marca 2012 roku, w sprawie VP. 2437/10 uznał, że zdarzenie – śmierć T. S. 15 kwietnia 2008 roku, była wypadkiem przy pracy. Orzeczenie to jest prawomocne.

Sąd Okręgowy, jak i Sąd II instancji są na mocy art. 365 §1 k.p.c. rozstrzygnięciem powyższym związane.

Jego wpływ na wynik niniejszej sprawy przejawia się w niemożności ustalenia, iż T. S. zmarł w wyniku schorzenia samoistnego. Wypadek przy pracy bowiem, stosownie art. 3 ust. 1 ustawy z 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, to nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą.

Kwestionując wysokość odszkodowania przyznanego przez Sąd I instancji powódce, apelująca podniosła zarzut naruszenia przez ten Sąd art. 233 § 1 k.p.c.

Zdaniem skarżącej roszczenie w zakresie odszkodowania zostało zaspokojone z tej racji, iż powódka otrzymała jednorazowe świadczenie na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, w wysokości 61.191,00 zł. a także otrzymuje rentę 1760 zł.

Nadto pozwana spółka podniosła szereg okoliczności, które skutkować winny oddaleniem powództwa, a świadczących w jej ocenie o przyczynieniu się przez powódkę do rozmiaru szkody. Skarżąca zwróciła także uwagę, na okoliczności, które nie zostały przez Sąd I instancji dostatecznie wyjaśnione.

I tak, zdaniem pozwanego pracodawcy, zadłużenie z tytułu czynszu powstało jeszcze przed śmiercią męża powódki, która obecnie nie skorzystała z możliwości zamiany dużego (110 metrów) lokalu na mniejszy.

Nie można nadto ustalić w jakim celu powódka zaciągała kolejne pożyczki. Zdaniem apelującej sytuacja finansowa powódki pogorszyła się w wyniku podejmowania przez nią złych decyzji finansowych.

Otrzymywana obecnie przez B. S. renta przewyższa nawet świadczenie rentowe, które przed śmiercią uzyskiwał jej mąż. Uwzględnić przy tym należy, że T. S. nie przeznaczał go w całości na utrzymanie wspólnego gospodarstwa domowego ale także na osobiste potrzeby.

Mając na uwadze treść uregulowania art. 381 k.p.c Sąd Apelacyjny uznał powoływanie powyższych okoliczności za spóźnione.

Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później (art. 381 k.p.c)

Wprowadzając ograniczenie nowości w postępowaniu apelacyjnym ustawodawca chciał zapewne z jednej strony zaakcentować kontrolną funkcję sądu apelacyjnego, z drugiej zaś strony podkreślić, że gromadzenie materiału procesowego powinno następować przede wszystkim w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Opieszala strona musi się liczyć z ryzykiem, że w razie przedstawiania przez nią faktów i dowodów z opóźnieniem mogą ucierpieć jej interesy.

Pominięcie nowych faktów jest możliwe jedynie wtedy, gdy strona mogła powołać je przed sądem pierwszej instancji i już wówczas istniała potrzeba powołania się na nie. Wtedy pominięcie "nowości" pozostawione jest uznaniu sądu drugiej instancji.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 8 lutego 2013, w sprawie I ACa. 1405/12 uznał, iż całkowita bierność strony na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego wręcz obliguje sąd odwoławczy na podstawie art. 381 k.p.c. do pominięcia okoliczności, jako wskazanych dopiero na etapie postępowania apelacyjnego.

Pozwana spółka nie złożyła w postępowaniu przed Sądem I instancji odpowiedzi na pozew, jej działania ograniczały się do stawianictwa na rozprawach, i to nie wszystkich, podczas których nie wykazywała inicjatywy dowodowej.

(...) spółka z o.o. z siedzibą w K. w złożonej apelacji w ogóle nie wskazała przyczyn swej bierności w dotychczasowym postępowaniu, względnie z jakich powodów uznała, że potrzeba powołania nowych okoliczności powstała dopiero na etapie postępowania przed Sądem II instancji.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że pozwana powinna ponieść konsekwencje własnej bezczynności w procesie i nie znalazł podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego.

Jednocześnie podkreślić należy, że materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania przed Sądem Okręgowym był wyczerpujący, został przez ten Sąd oceniony w sposób prawidłowy, z uwzględnieniem dyrektyw z art. 233 § 1 k.p.c

Sąd II instancji w pełni podziela argumentację Sądu Okręgowy dotyczącą wysokości odszkodowania przyznanego powódce i nie ma potrzeby powtarzać jej w tym miejscu. Sąd Okręgowy nie naruszył art. 446 § 3 k.c., a uwzględnił szereg okoliczności wpływających na wysokość szkody.

Reasumując, B. S. wykazała swe roszczenie tak co do zasady jak i co do wysokości. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się również błędów w punkcie III zaskarżonego wyroku, dotyczącym kosztów postępowania. Sąd I instancji w uzasadnieniu orzeczenia szczegółowo wymienił przepisy, które znalazły zastosowanie, natomiast apelująca poza zakwestionowaniem rozstrzygnięcia w tym zakresie, nie przytoczyła żadnej argumentacji na poparcie swego stanowiska.

Wobec powyższego apelacja pozwanej, na podstawie art. 385 k.p.c., podlegała oddaleniu jako bezzasadna (pkt 1).

Sąd Apelacyjny – na podstawie art.98 §1 k.p.c. w związku z przepisami § 6 pkt 6 w zw. z §11 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.) - zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.800.00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

del. SSO Katarzyna Schönhof- Wilkans	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Ewa Cyran
---	-----------------------	---------------